

Nerwowy tydzień z pozytywnym piątkowym finałem

W minionym tygodniu obserwowaliśmy kontynuację nerwowej wyprzedaży na światowych rynkach. Kierunek globalnym indeksom wyznaczały nastroje na Wall Street. Ostatecznie kluczowe indeksy (S&P500, NASDAQ) kończyły tydzień z blisko 5-procentową stratą. Najistotniejsze jednak dla poprawy nastrojów było piątkowe zamknięcie. Po zbliżeniu się indeksu S&P500 do 200 sesyjnej średniej kroczącej, notując tym samym w ciągu dnia stratę 1,75%, notowania podniosły się ostatecznie z 2540 pkt do 2620 pkt kończąc cały dzień 1,5% nad kreską. Po takim mocnym odbiciu w poniedziałek kontynuowane były wzrosty na większości rynków akcji na świecie, w tym także w USA wskazując na duże prawdopodobieństwo mocnego otwarcia we wtorek.



Mikołaj Stępniewski, Zarządzający Funduszami

Jednym ze źródeł niepewności inwestorów pozostawały rosnące rentowności obligacji w Stanach Zjednoczonych (jedynie przejściowo spadały one w momentach największej zmienności i poszukiwania bezpiecznych aktywów), na co wpływ ma trend szybszego od oczekiwań wzrostu wynagrodzeń w USA oraz coraz bliższa perspektywa rozbudowy wydatków infrastrukturalnych przez prezydenta Trumpa. Powinno to wspierać amerykańską gospodarkę a tym samym przełożyć się na przyspieszenie inflacji. Negatywnym sygnałem na rynku obligacji była także relatywnie słaba aukcja amerykańskich obligacji oraz sygnały z ostatniego posiedzenia Banku Anglii, który w swoim komunikacie wyraźnie wskazywał na kontynuację podwyżek stóp procentowych

w bieżącym roku. Na tym tle polski rynek obligacji pozostawał relatywnie stabilny, szczególnie w krótkim segmencie krzywej dochodowości wspieranym przez łagodny z kolei wydzźwięk krajowego posiedzenia Narodowego Banku Polskiego, na którym w coraz bardziej ujednoczonym w poglądach tonie wypowiedzieli się członkowie RPP wraz z prezesem Glapińskim oraz sugerowali prawdopodobny brak podwyżek stóp procentowych w 2018 r.

Podobnie wyniki jak w Stanach Zjednoczonych odnotowały notowania europejskich spółek. STOXX Europe 600 był niżej o 5,01%, niemiecki DAX o 5,3%, a francuski CAC40 o 5,33%. Wzrost awersji do ryzyka sprzyjał umocnieniu się USD w ostatnim czasie (wzrost w stosunku do EUR o 1,5%). Towarzyszył temu spadek cen surowców, w tym ropy naftowej (o blisko 10%). Negatywnie przełożyło się to na rynki wschodzące, które radziły sobie nieco gorzej od tych rozwiniętych. Indeks MSCI EM dedykowany rynkom akcji państw rozwijających się spadł o 7,14%, podczas gdy MSCI World skupiający rynki rozwinięte był 5,52% pod kreską. Szczególnie słabo radziły sobie azjatyckie rynki, Hang Seng z Hong Kongu był niżej o 9,5%, silne spadki miały miejsce w Rosji (dolarowy RTS -6,83%). Relatywnie lepiej z kolei wyglądała Turcja (XU100 -3,83%) i Brazylia (Ibovespa -3,74%).

Krajowe akcje również były pod presją, choć relatywnie spadały mniej niż główne rynki bazowe. Największa przecena dotyczyła największych spółek (WIG20 -4,96%), nieznacznie lepiej miały się małe i średnie spółki: mWIG40 (-4,69%) i sWIG80 (-3,62%).

Mikołaj Stępniewski
Zarządzający Funduszami

Interesują Cię bieżące informacje o rynku akcji?

Zapraszamy do zapoznania się z opiniami i prognozami zarządzających funduszami Investors TFI na temat rynku akcji.

[Komentarze rynku akcji](#)